

Każdy hodowca bydła zdaje sobie sprawę, jak niebezpiecznym zjawiskiem są biegunki u cieląt. Nieodpowiednio leczone prowadzą do upadków, a co za tym idzie znacznych strat dla prowadzących gospodarstwo.

Kluczowe jest w tym wypadku poprawne określenie etiologii – inne leczenie należy bowiem wdrożyć w przypadku zakażeń bakteryjnych, a inne przy inwazji pierwotniakami, takimi jak przedstawiciele rodzaju *Cryptosporidium*.

Czym jest kryptosporidioza?

To groźna choroba powodowana u cieląt w większości przez *Cryptosporidium parvum*, pierwotniaka wewnątrzkomórkowego namnażającego się w komórkach nabłonka jelit cienkich. Może występować również u ludzi, dlatego bardzo ważne jest wczesne wykrycie patogenu i zachowanie zasad bezpieczeństwa. Zarażone cielę może wydalać nawet 10 milionów oocyst na 1 kg kału.

Choroba rozprzestrzenia się bardzo szybko, a przeżywalność oocyst w środowisku dochodzi nawet do roku, więc w przypadku wystąpienia choroby powiino się jak najczęściej wymieniać ściółkę w kojcach oraz regularnie dezynfekować sprzęt i pomieszczenia. Należy oczywiście pamiętać o konieczności leczenia chorych osobników oraz wdrożeniu profilaktyki u nowonarodzonych cieląt.

Ryzyko zarażenia oraz potencjalny czas przeżycia oocyst zależą też od poziomu wilgotności – ciepła i wilgotna pogoda sprzyja rozwojowi pierwotniaków.

Skutki choroby u cieląt

Zazwyczaj na kryptosporidiozę chorują zwierzęta bardzo młode, między 5. a 20. dniem życia. Najczęściej obserwowany jest ostry przebieg choroby: zwierzęta robią się apatyczne, występuje zahamowanie apetytu i przede wszystkim biegunka z domieszką śluzu i/lub krwi. Niepodjęcie leczenia prowadzi do znacznego odwodnienia i kwasicy, a w efekcie do śmierci. Obecnie ocenia

Ryzyko zarażenia oraz potencjalny czas przeżycia oocyst zależą też od poziomu wilgotności – ciepła i wilgotna pogoda sprzyja rozwojowi pierwotniaków. Fot. Josera

się śmiertelność kryptosporidiozy na ok. 25%, jednak straty ekonomiczne, do których może prowadzić, oraz konieczność dezynfekcji pomieszczeń mogą być dużym obciążeniem finansowym dla hodowcy.

Starsze zwierzęta (powyżej 2 miesięcy) przechodzą chorobę najczęściej bezobjawowo, stając się jej utajonymi nosicielami i wydalając oocysty do otoczenia. Powyżej 4 miesięcy zachorowalność znacząco spada; również wtedy choroba przebiega bezobjawowo.

Leczenie i profilaktyka kryptosporidiozy

Każde podejrzenie kryptosporidiozy w stadzie wymaga interwencji lekarza weterynarii. Inwazję pierwotniakami można wykryć dzięki badaniu kału lub komórek nabłonka jelit. W Polsce jedyną substancją czynną zarejestrowaną do leczenia kryptosporidiozy jest halofuginon, który należy podawać przez 7 następujących po sobie dni. Dodatkowo możemy wpłynąć na szybszy powrót zwierząt do zdrowia, podając im elektrolity i probiotyki, a także niwelując kwasycę metaboliczną (jeśli wystąpiła).

Lepszą metodą, zwłaszcza patrząc pod kątem ekonomicznym, jest profilaktyka i skuteczne zapobieganie dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby po zauważeniu pierwszych przypadków. Musimy przy tym pamiętać, że nie tylko wielkość grupy ma wpływ na poziom zachorowalności – znaczenie ma również wielkość całego stada (częściej kryptosporidioza występuje w tych większych), wspomniane wcześniej warunki mikroklimatyczne oraz rodzaj podłoża (twarde zmniejsza ryzyko wystąpienia choroby w stadzie). Aby leczenie weterynaryjne okazało się skuteczne, należy mieć te czynniki na uwadze, w przeciwnym razie może się okazać, że wydatki na wielokrotne leczenie do skutku znacznie przewyższą wydatki na jednokrotne leczenie i drobiazgową profilaktykę.

Profilaktyka jest oparta przede wszystkim na zasadach bioasekuracji, takich jak:

- dokładne mycie i dezynfekcja sprzętu oraz pomieszczeń,
- utrzymywanie niskiej wilgotności w budynkach,

- noszenie odzieży ochronnej,
- trzymanie zwierząt w małym zagęszczeniu,
- ograniczenie czasu nowo narodzonych cieląt z matkami,
- stosowanie specjalistycznych dodatków i mieszanek paszowych
- wczesne odpajanie cieląt siarą,
- izolacja chorych osobników.

Zagrożenie dla hodowcy

Kryptosporidioza jest zoonozą, co oznacza, że pierwotniaki, które ją powodują, mogą atakować również organizm człowieka. Tak jak w przypadku cieląt najbardziej narażone są osoby z obniżoną odpornością i dzieci. Także objawy w większości pokrywają się z tymi obserwowanymi u zwierząt, choć u ludzi występuje ponadto gorączka. Zachowanie wysokiej higieny procesu hodowlanego minimalizuje ryzyko zachorowania. W przypadku wystąpienia objawów choroby należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem.

Zobacz więcej:

- [Jak chronić cielęta przed kolibakteriozą?](#)
- [Biegunki pochodzenia wirusowego u cieląt – jak postępować?](#)
- [Odrobaczenie zacznij od cieląt](#)